

T e r e s a O b o l e v i t c h

## Udział Siemiona Franka w II Polskim Zjeździe Filozoficznym\*

**Słowa kluczowe:** *S. Frank, M. Łoski, T. Parczewski, II Polski Zjazd Filozoficzny, rosyjska emigracja filozoficzna*

W dwudziestoleciu międzywojennym Polska gościła wielu wybitnych rosyjskich intelektualistów, którzy szukali schronienia w wolnym, niepodległym kraju po rewolucji październikowej 1917 roku, a zwłaszcza po tym, jak w 1922 r. Lenin wydał rozkaz nakazujący opuścić Związek Radziecki niezależnym myślicielom, takim jak Mikołaj Bierdiajew, Sergiusz Bułgakow, Lew Karsawin, Pitirim Sorokin czy Siemion Frank<sup>1</sup>. Niektórzy rosyjscy filozofowie i literaci emigrowali do Polski. W latach 20. należeli do nich Dmitrij Mereżkowski, jego małżonka Zinaida Gippius, Dmitrij Fiłosofow oraz kolega Siemiona Franka, z czasów jego dziekaństwa na uniwersytecie w Saratowie w latach 1918–1920, Nikołaj Arsienjew. Później, już po tym, jak trzej wymienieni autorzy przenieśli się do Paryża, w 1935 r. przybył tu również Sergiusz Hessen. Mniej znana jest wizyta rosyjskich myślicieli w Warszawie na Drugim Polskim Zjeździe Filozoficznym, w szczególności Siemiona Franka.

---

\* Dziękuję prof. dr hab. Annie Brożek z Uniwersytetu Warszawskiego i dr Tatianie Rezykch z Prawosławnego Humanistycznego Uniwersytetu św. Tichona w Moskwie za udostępnienie mi materiałów archiwalnych z Archiwum K. Twardowskiego i Archiwum Domu Emigracji Rosyjskiej im. Sołżenicyna w Moskwie, a także prof. Adrianowi Reimersowi z Uniwersytetu Notre Dame za zaproszenie mnie i okazaną mi gościnę podczas pobytu w USA w 2015 r. W cytowanych tekstach Franka uwspółcześniono ortografię i interpunkcję.

<sup>1</sup> Zob. L. Chamberlain, *Lenin's Private War: The Voyage of the Philosophy Steamer and the Exile of the Intelligentsia*, New York: St. Martin's Press 2006; L. Chamberlain, *The Philosophy Steamer. Lenin and the Exile of the Intelligentsia*, London: Atlantic Books 2006.

## 1. Myśliciele rosyjscy na Polskim Zjeździe<sup>2</sup>

Począwszy od IV międzynarodowego Kongresu Filozoficznego, który miał miejsce w 1911 roku w Bolonii, myśliciele z Polski oraz z krajów ościennych nosili się z ideą zorganizowania zjazdu filozofów słowiańskich. Częściowo pomysł ten został realizowany podczas Drugiego Polskiego Zjazdu Filozoficznego, który odbywał się w Warszawie w 1927 roku. Podczas dyskusji poprzedzających przygotowania do zjazdu pojawiło się немало głosów popierających wcześniejsze inicjatywy, podejmowane m.in. ze strony chorwackiego filozofa Vladimira Dvornikoviča (1888–1956), aby zebrać razem myślicieli z krajów słowiańskich i omówić ówczesne aktualne problemy. Szczególny impuls dał uczeń Kazimierza Twardowskiego – Stefan Błachowski (1889–1962). Na łamach gazety „Prager Presse” podjął analizę psychologii Słowian, zaznaczając, że są to narody nieufne wobec siebie, co ujawnia się w skłonności do pomijania milczeniem nawet ważnych odkryć sąsiednich krajów. Właśnie filozofia powinna sprzyjać przezwyciężeniu tej tendencji<sup>3</sup>. Również w „Kurierze Poznańskim” Błachowski pisał:

Słowiańscy filozofowie, którzy spotykali się tylko przelotnie na międzynarodowych zjazdach filozoficznych, odczuwali od dawna potrzebę nawiązania ściślejszych stosunków naukowych i osobistych. (...) Zmienione warunki polityczne wzmocniły poczucie narodowe uciemionych dawniej narodów i spotęgowały w ich przedstawicielach pewność w występowaniu na arenie życia międzynarodowego<sup>4</sup>.

Głos Błachowskiego (wzmocniony przez jego kolejne publikacje w „Kurierze Poznańskim”<sup>5</sup> i „Ruchu Filozoficznym”<sup>6</sup>) wywołał dość burzliwą dyskusję, w której uczestniczyli Tadeusz Kotarbiński, Tadeusz Czeżowski, Jan Łukasiewicz, Czesław Znamierowski, Władysław Heinrich, Tadeusz Grabowski, Władysław Witwicki. Decydująca była jednak wypowiedź Ignacego Myślickiego, który zadał retoryczne pytanie wraz z konkretną propozycją:

Czy istnieje jakaś odrębna wspólność w filozofii Polaków, Rosjan, Rusinów, Czechów, Serbów, Chorwatów, Słoweńców, Bułgarów itd.? (...) [M]ozemy na następny polski zjazd

---

<sup>2</sup> Zob. T. Obolevitch, *Участие русских философов во Втором польском философском конгрессе (1927)*, „Философский журнал” 2 (2015), s. 128–145.

<sup>3</sup> Zob. Cz. Głombik, *Tomizm czasów nadziei. Słowiańskie kongresy tomistyczne. Praga 1932 – Poznań 1934*, Katowice: Śląsk 1994, s. 88.

<sup>4</sup> S. Błachowski, *Słowiański zjazd filozoficzny*, „Kurier Poznański”, 01.11.1923, s. 6.

<sup>5</sup> Zob. S. Błachowski, *W sprawie słowiańskiego zjazdu filozoficznego*, „Kurier Poznański”, 29.05.1925, s. 6.

<sup>6</sup> Zob. S. Błachowski, *O słowiańskim zjeździe filozoficznym*, „Ruch Filozoficzny”, t. 8, nr 9–10 (1924), s. 133–136.

filozoficzny zaprosić jako gości pobratymców słowiańskich, nawet utworzyć osobną sekcję, w której daliby się nam poznać ze swej działalności<sup>7</sup>.

Komitet organizacyjny Drugiego Polskiego Zjazdu Filozoficznego poparł projekt Myślickiego i wysłał stosowne oficjalne zaproszenia do najbardziej znaczących filozofów z krajów słowiańskich. W dniu 17 grudnia 1926 r. na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego padła propozycja, aby:

wytypować w każdym ośrodku pozapolskim filozofii słowiańskiej jedną osobę i jej powierzyć zaproszenie na zjazd swoich rodaków, z góry określając jednak ich liczbę. (...) Na reprezentanta komitetu wobec emigracji rosyjskiej postanowiono uprosić Profesora Mikołaja Łoskiego<sup>8</sup>.

Nazwisko Łoskiego pojawiło się nie przypadkiem, był on bowiem dość znany w Warszawie, przede wszystkim za sprawą swego byłego studenta z czasów petersburskich, Tomasza Parczewskiego (1880–1932), który pełnił wówczas funkcję sekretarza Towarzystwa Filozoficznego. Swoją rolę w organizacji zjazdu Parczewski przedstawił w liście do Kazimierza Twardowskiego z 3 października 1927 r. w następujący sposób:

1. Ja, nie kto inny, zapoznałem nasze koła filozoficzne z dzisiejszą filozofią rosyjską, dawszy około 10 referatów. Przedtem nie znano tu nawet nazwisk, jak również nie było i dzieł samych. A więc, sama idea zjazdu słowiańskiego mogła powstać tylko dzięki moim informacjom.
2. Wykorzystałem moje osobiste stosunki dla zgromadzenia pierwszych Słowian, którzy byli w Warszawie przed zjazdem, w r. 1925. (...)
5. Ewidencje filozofów rosyjskich i ich charakterystykę podałem ja, dla wyboru zaproszeń<sup>9</sup>.

Można mieć zasadne wątpliwości, czy faktycznie w Polsce przed działalnością Parczewskiego nie znano „nawet nazwisk” myślicieli rosyjskich – wystarczy wspomnieć o znakomitych publikacjach Mariana Zdziechowskiego, który osobiście znał Sołowjowa, Bierdiajewa, Bułgakowa i niemal wszystkich pozostałych filozofów z Rosji. Jednak Parczewski miał rację, wskazując, że jeszcze w 1925 r. podejmowano próby „zgromadzenia Słowian”. W marcu tego roku, na zaproszenie Parczewskiego, w Warszawie wygłosił wykłady gościnne jego

---

<sup>7</sup> *Głosy w sprawie Słowiańskiego zjazdu filozoficznego*, „Ruch Filozoficzny”, t. 9 (1925), s. 3–4. Zob. K. Szałata, *Obraz filozofii polskiej na kongresach i zjazdach Dwudziestolecia Międzywojennego*, „Rocznik Historii Filozofii Polskiej” 2–3 (2009–2010), s. 79.

<sup>8</sup> R. Jadcak, *Drugi Polski Zjazd Filozoficzny*, w: R. Jadcak (red.), *Polskie Zjazdy Filozoficzne*, Toruń: Wydawnictwo UMK 1995, s. 42.

<sup>9</sup> List T. Parczewskiego do K. Twardowskiego, Archiwum K. Twardowskiego, Instytut Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, 728-99-6/x.

były profesor Mikołaj Łoscki<sup>10</sup>, który następnie zachęcił swych rosyjskich kolegów do udziału w planowanym polskim zjeździe. W liście do Franka z dnia 14 lipca 1925 roku Łoscki informował:

W Warszawie prawdopodobnie podczas Wielkanocy 1926 r. odbędzie się zjazd polskich filozofów, na który zostaną zaproszeni goście ze wszystkich krajów słowiańskich. Pan będzie wśród zaproszonych. Sądzę, że my, Rosjanie, powinniśmy stawić się w dużej liczbie i już teraz trzeba pomyśleć o referacie. Niech Pan powie o tym także I.A. Iljinowi. Pisałem do Karsawina w liście, który najprawdopodobniej zaginął<sup>11</sup>.

Jak widać, Łoscki jeszcze w 1925 roku, na długo przed ustaleniami Komitetu Organizacyjnego Zjazdu, wiedział – z pewnością od Parczewskiego – o planach udziału w nim myślicieli rosyjskich. Oficjalne zaproszenie ze strony Komitetu Wykonawczego (wysłane w wersji polskiej i francuskiej, podpisane przez przewodniczącego Tadeusza Kotarbińskiego i sekretarkę Marię Ossowską)<sup>12</sup> zostało skierowane do Franka dwa lata później, 2 maja 1927 r. Poniżej przedstawiamy jego treść:

Wielce Szanowny Panie,

Imieniem Komitetu Ogólnego Polskich Zjazdów Filozoficznych i własnym Komitet Wykonawczy II-go Polskiego Zjazdu Filozoficznego ma zaszczyt zawiadomić Szanownego Pana, że w dniach od 23 do 28 września b.r. odbędzie się w Warszawie II-gi Polski Zjazd Filozoficzny z udziałem zaproszonych *ad personam* osób z Krajów słowiańskich.

Zapraszając Szanownego Pana uprzejmie do uczestnictwa w Zjeździe i wygłoszenia referatu na temat dowolny z dziedziny nauk filozoficznych, i w dowolnym języku, prosimy, w razie przychylniej decyzji, o nadesłanie tytułu referatu na ręce Przewodniczącego Komitetu Prof. Dra Tadeusza Kotarbińskiego (Warszawa, ul. Brzozowa 12) najpóźniej do dnia 1.VI.1927 b.r. Zarazem prosimy podać nam, do jakiego w przybliżeniu działu Szanowny Pan zalicza swój referat (np. teoria poznania, logika, etyka, psychologia, historia filozofii itd.), i zawiadomić nas, czy mamy go włączyć do odczytów, o długości trwania 40 min., czy do komunikatów, o długości trwania 20 min.

Komitet Wykonawczy gotów jest na życzenie ułatwić zamiejscowym uczestnikom uzyskanie względnie taniego pomieszczenia i utrzymania.

Mamy nadzieję, że Szanowny Pan nie odmówi nam swego cennego udziału, na który bardzo liczymy, zależy nam bowiem na tym, aby na drugim polskim Zjeździe Filozoficznym była także reprezentowana praca filozoficzna innych narodów słowiańskich i aby w ten sposób nastąpiło zbliżenie się przedstawicieli filozofii wśród Słowian<sup>13</sup>.

<sup>10</sup> Zob. Т. Оболевич, *Николай Онуфриевич Лосский в Польше*, w: В.П. Филатов (ред.), *Николай Онуфриевич Лосский*, Москва: РОССПЭН 2016, s. 272–287.

<sup>11</sup> П. Шалимов, *Н.О. Лосский. Письма к С.Л. Франку и Т.С. Франк (1925, 1945–1950)*, w: М.А. Колеров (ред.), *Исследования по истории русской мысли. Ежегодник за 1997 год*, Санкт-Петербург: Алетейя 1997, s. 263.

<sup>12</sup> Zob. zdjęcie publikowane w tym numerze. Oryginał znajduje się w archiwum Bachmietiewa w Butler's Library na Uniwersytecie Kolumbijskim, Nowy Jork.

<sup>13</sup> Bakhmeteff Archive of Russian and East European History and Culture, Rare Book & Manuscript Library, S.L. Frank Papers, Box 9, folder „Komitet Zjazdu Filozoficznego”, s. 1.

Frank zaakceptował powyższe zaproszenie. Oprócz niego do Warszawy przyjechali Mikołaj Bierdiajew z Paryża<sup>14</sup>, a także Sergiusz Hessen<sup>15</sup>, Sergiusz Karczewski<sup>16</sup>, Lew Łapszyn<sup>17</sup> oraz już wspomniany Mikołaj Łoski<sup>18</sup> – wszyscy z uchodźstwa z Pragi. Streszczenia odczytów oraz dyskusji opublikowano w *Księdze Pamiątkowej II Polskiego Zjazdu Filozoficznego* w numerze specjalnym „Przeglądu Filozoficznego” w 1928 roku.

Warto podkreślić, że właśnie Frank wygłosił w imieniu Rosyjskiego Naukowego Instytutu w Berlinie, gdzie wówczas przebywał, oraz całej delegacji rosyjskiej mowę na zakończenie zjazdu. Nieco później Kazimierz Twardowski otrzymał napisany po francusku list od Mikołaja Łoskiego z 27 października 1927 r., w którym została podkreślona „sztuka organizacji” polskiego filozofa<sup>19</sup>.

## 2. Pobyt Franka w Warszawie i dalsze plany

Przede wszystkim, należy odnotować rodzinne związki Franka z Polską: jego dziadek ze strony ojca był zarządcą w guberni Wileńskiej, ojciec Ludwig ukończył medycynę na Uniwersytecie Wileńskim po powstaniu 1863 r., zaś w Warszawie mieszkali: jego babka Felicja Frank (z domu Frenkel, zmarła około 1903 r.) oraz wuj Józef i ciotka Ewa, aczkolwiek dokumenty dotyczące „polskiej” rodziny filozofa raczej się nie zachowały<sup>20</sup>. Po raz pierwszy Frank został zaproszony do stolicy Polski przez Tomasza Parczewskiego w 1924 r.

---

<sup>14</sup> M. Bierdiajew, *Metafizyczne zagadnienie wolności*, „Przegląd Filozoficzny”, t. 31, nr 1–2 (1928), s. 27–28 (oraz dyskusja, s. 28–30); M. Bierdiajew, *O charakterze filozofii rosyjskiej*, tamże, s. 42–43 (oraz dyskusja, s. 43).

<sup>15</sup> S. Hessen, *Tragedia dobra w „Braciach Karamazow” Dostojewskiego*, „Przegląd Filozoficzny”, t. 31, nr 1–2 (1928), s. 58–60 (oraz dyskusja, s. 60); S. Hessen, *O stosunku fizyki Galileusza do poglądu na świat Arystotelesa*, „Przegląd Filozoficzny”, t. 31, nr 1–2 (1928), s. 101 (résumé); S. Hessen, *Rozwój fizyki Galileusza*, tamże, s. 250–260 (tekst).

<sup>16</sup> S. Karczewski, *Charakter różnicujący znaków mowy*, „Przegląd Filozoficzny”, t. 31, nr 1–2 (1928), s. 143–145.

<sup>17</sup> I. Łapszyn, *Intuicja w twórczości naukowej, technicznej i filozoficznej*, „Przegląd Filozoficzny”, t. 31, nr 1–2 (1928), s. 112–115.

<sup>18</sup> M. Łoski, *Warunki możliwości ewolucji*, „Przegląd Filozoficzny”, t. 31, nr 1–2 (1928), s. 115–117 (oraz dyskusja, s. 117–118).

<sup>19</sup> Archiwum K. Twardowskiego, Instytut Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, 726-927-24/10.

<sup>20</sup> Zob. С.Л. Франк, *Предсмертное. Воспоминания и мысли*, „Вестник Русского христианского движения”, nr 146 (1986), s. 106–107. Korzystam także z informacji ustnej przekazanej przez najmłodszego wnuka Siemiona Franka, Nikolaja Franka z dnia 23.05.2017 oraz zawartej w mailu z dnia 2.06.2017 r.

W archiwum Bachmietiewa znajduje się list Parczewskiego z 24 sierpnia do Franka napisany po rosyjsku i wysłany w imieniu Warszawskiego Instytutu Filozoficznego, w którym czytamy:

Czy Pan nie zgodziłby się przyjechać do Warszawy (np. w drugiej połowie nadchodzącego roku akademickiego, powiedzmy na Zapusty [*Масленица*]), aby wygłosić cykl wykładów (2–6) na temat Pańskiej filozofii? Treść wykładów powinna stanowić krótkie streszczenie Pańskiej filozofii lub ostatnich Pana osiągnięć (lub i w jednym, i w drugim). Nader pożądanym byłoby, aby pierwszy wykład był wygłoszony przez Pana po polsku (przetłumaczmy Panu tekst i wydrukujemy na maszynie, aby Pan mógł tylko przygotować się do przeczytania). (...) Pan prześle tezy (...), my je przetłumaczmy i rozdamy przed samym wykładem. Wykłady mogą być wygłoszone po rosyjsku (lub po niemiecku) (jeśli Pan nie włada polskim). Warunki materialne: droga tam i z powrotem, zakwaterowanie w Warszawie i czysty dochód z Pana wykładów. (...) Zapraszamy obcokrajowców w ten sposób, że jeśli oni nie są znani szerokiej publiczności (a nawet specjalistom), to wcześniej dajemy o nich szereg swoich wykładów (np. o Łoskim wygłosiłem 6 wykładów). Otóż na rozpoczęcie roku przygotowałem orientacyjny wykład (coś w rodzaju wprowadzenia) na temat Pana. (...) Niestety nie mam jednakże Pańskich prac (bibliografia pozostała w Rosji). Znalazłem tylko Pana *Wstęp do filozofii*<sup>21</sup> i ile zdołałem – tyle wyciągnąłem. A przecież przydałoby się już na ten wykład mieć Pana *Przedmiot wiedzy*<sup>22</sup> i *O duszy*<sup>23</sup>. Lecz w Warszawie ich nie ma. (...) Nader pożądanym byłoby również mieć krótkie informacje na temat Pańskiego życiorysu<sup>24</sup>.

Nie znamy dokładnej odpowiedzi Franka na ten list, ale z jakiegoś powodu rosyjski filozof w roku 1925 nie przyjechał do Warszawy. Niemniej jednak rok później (22 marca 1926 r.) Parczewski na posiedzeniu sekcji teorii poznania Warszawskiego Instytutu Filozoficznego wygłosił odczyt pt. *Stanowisko S. Franka w teorii poznania*<sup>25</sup>, o którym pojawiła się informacja w „Przeglądzie Filozoficznym”. Prawdopodobnie jest to pierwsza wzmianka na temat myśli Franka w Polsce. Należy w tym kontekście nadmienić, że Frank w liście do Mikołaja Bierdajewa z 8 listopada 1927 r. wspominał o swoim spotkaniu w Berlinie z Wincentym Lutosławskim, który chwalił się, że historyk filozofii

<sup>21</sup> Parczewski pisze o pracy Franka *Wprowadzenie do filozofii: krótki wykład* (С.Л. Франк, *Введение в философию в сжатом изложении*, Петроград: Академия 1922).

<sup>22</sup> S. Frank, *Przedmiot wiedzy. O zasadach i granicach wiedzy abstrakcyjnej* (С.Л. Франк, *Предмет знания. Об основах и границах отвлеченного знания*, Петроград: Петроградский университет 1915).

<sup>23</sup> S. Frank, *Dusza ludzka. Próba wprowadzenia do psychologii filozoficznej* (С.Л. Франк, *Душа человека. Опыт введения в философскую психологию*, Петроград: Петроградский университет 1917).

<sup>24</sup> Bakhmeteff Archive of Russian and East European History and Culture, Rare Book & Manuscript Library, S.L. Frank Papers, Box 9, folder „Unidentified N-R”, s. 2–4.

<sup>25</sup> Zob. *X-e Sprawozdanie Warszawskiego Instytutu Filozoficznego od 20 czerwca 1925 do 12 czerwca 1926*, „Przegląd Filozoficzny”, t. 29, nr 3–4 (1927), s. 271.

Friedrich Überweg (1826–1871) w swej książce *Grundriss der Geschichte der Philosophie* poświęcił myślicielom polskim prawie pięćdziesiąt stron, podczas gdy rosyjskim – zaledwie osiem<sup>26</sup>. Frank poczuł się nieco dotknięty i poprzez swoje publikacje pragnął zrehabilitować status rosyjskiej myśli filozoficznej.

Drugi Polski Zjazd Filozoficzny był dla Franka doskonałą okazją do wizyty w Warszawie. Swoją referat zatytułowany *Zagadnienie rzeczywistości* filozof wygłosił w języku rosyjskim w sekcji metafizyki i epistemologii<sup>27</sup>. Podczas wystąpienia Frank w skrócie przedstawił swoje poglądy metafizyczne i epistemologiczne, wyłożone wcześniej w pracy magisterskiej *Przedmiot wiedzy. O zasadach i granicach wiedzy abstrakcyjnej* (1915). Zanim przywołamy ważniejsze tezy wystąpienia myśliciela, warto nieco szerzej przedstawić okoliczności jego pobytu w stolicy Polski na podstawie wysłanych w tym czasie listów i pocztówek do żony, Tatiany Frank, która została w Berlinie<sup>28</sup>. To nie tylko pozwoli zobaczyć zjazd i miejsce jego lokalizacji oczyma Franka, ale także poznać niektóre mało znane szczegóły dotyczące organizacji tego przedsięwzięcia.

Z korespondencji Franka dowiadujemy się, że przyjechał do Warszawy w przededniu zjazdu, 22 września 1927 r., i zatrzymał się w pensjonacie „Lechja” (Aleje Jerozolimskie 32)<sup>29</sup>. Dwa dni później, 24 września, Frank dzielił się następującymi wrażeniami i planami:

Tu wszystko przypomina Rosję, to miło. Jedzenie – przedwojenne, rosyjskie, kotlety cielęce, pielmieni itp. (...) Wczoraj wygłosiłem referat, byli pewni ciekawi oponenci, nawiązałem znajomości. Dziś nas prowadzą do teatru na polską operę, jutro – wycieczka za miasto, oglądanie jakichś antyków. Otrzymałem zamówienie napisać swój referat dla czasopisma czeskiego, to da 50 marek. (...) Petrażyckiego i Zielińskiego w Warszawie nie ma. (...) Chcę udać się z wizytą do metropolity Dionizego, sprawdzić grunt odnośnie wykładów, być może udałoby się załatwić, bym mógł tu przyjeżdżać<sup>30</sup>.

Następnego dnia, w niedzielę, Frank napisał dłuższy list, który jeszcze bardziej odzwierciedla atmosferę zjazdu oraz kroki, które Frank poczynił w celu otrzymania stanowiska wykładowcy na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego.

<sup>26</sup> Zob. „В Берлине Вы объективно нужнее”: С.Л. Франк и Н.А. Бердяев в 1927 г. Фрагмент из неизданной переписки, „Самопознание” 6 (2016), s. 63.

<sup>27</sup> S. Frank, *Zagadnienie rzeczywistości*, „Przegląd Filozoficzny”, t. 31, nr 1–2 (1928), s. 95–99.

<sup>28</sup> Zob. także T. Оболевич, *Семен Франк. Штрихи к портрету философа*, Москва: Издательство ББИ 2017, s. 74–77.

<sup>29</sup> Archiwum Biblioteki „Русское зарубежье”, Ф. 4, оп. 1, ед. хр. 5, л. 3.

<sup>30</sup> Tamże, Ф. 4, оп. 1, ед. хр. 5, л. 4.

Mieszkam jeszcze z dwoma uczestnikami zjazdu w pensjonacie, tuż przy dworcu. Karmią wspaniale i po rosyjsku. Warszawa ma ładne, stołeczne miejsca, ale na ogół niezbyt się różni od Saratowa, to dobre rosyjskie prowincjonalne miasto. (...) Jutro wraz z Łosskim mam publiczny odczyt w „Domu Rosyjskim”, pojutrze – wieczór u pewnego polskiego profesora. W środę zakończenie zjazdu (...). We wtorek wraz z Łosskim udajemy się do metropolity Dionizjusza, trzeba to zrobić na wszelki wypadek. Wprawdzie oni niespecjalnie potrzebują filozofów, potrzebni są teologowie, i Karsawin w zasadzie mógłby tu dobrze się urządzić, gdyby nie popełnił głupstwa. Jego tu się boją za jego eurazjatyzm i za stosunek do radzieckiej Rosji, i on bardzo obraził tutejsze kręgi, nawet nie odpowiadając na zaproszenie, aby przyjechał na zjazd – tylko dlatego, że było napisane po rosyjsku (wybryk eurazjatycki). Marzy mi się, że być może oni zechcą mieć mnie jako dojeżdżającego wykładowcę i że na tym można będzie zarobić. Lecz to jest bardziej niż wątpliwe. Jednak nawet gdybym został zaproszony jako stały profesor na etat z przeprowadzką do Warszawy (co do czego na razie nie ma żadnych podstaw), to można byłoby to zrobić tylko w sytuacji całkowitej beznadziei<sup>31</sup>.

Sytuacja materialna Franka faktycznie ciągle się pogarszała. Jego pobyt w Berlinie od samego początku był niestabilny: myśliciel wyemigrował z żoną i czwórką dzieci i nie mógł zabrać ze sobą ani książek czy rękopisów, ani nawet najbardziej niezbędnych rzeczy codziennego użytku. Frank prowadził wykłady w założonej przez Bierdiajewa Akademii Religijno-Filozoficznej na Uniwersytecie Berlińskim oraz – jako *visiting professor*, ponieważ na stały etat nie było środków – w Instytucie św. Sergiusza w Paryżu, lecz potrzeby znacznie przewyższały skromne dochody myśliciela, który był zmuszony wręcz zebrać o dodatkowe zajęcia w postaci naukowych odczytów czy popularnych prelekcji, wygłaszanych w rozmaitych instytucjach, a nawet luterańskich kościołach, w Niemczech, Szwajcarii, Holandii, na Litwie, w Łotwie, Estonii i innych krajach. Żydowskie pochodzenie bynajmniej nie ułatwiało mu starań o stanowisko na niemieckich uczelniach.

Możliwość pracy w stolicy Polski (z zachowaniem miejsca w Berlinie) wydawała się coraz bardziej realna. Świadczą o tym listy Franka do żony wysyłane z jego trasy wykładowej na początku 1928 roku. I tak, 27 lutego filozof pisał:

Na dworcu spotkał mnie Arsienjew, który ze względu na mnie został jeszcze jeden dzień, i odbyliśmy bardzo poważną rozmowę na temat Warszawy. Nie wiem, na ile zasadne są jego przypuszczenia, lecz on uważa, że jest bardzo prawdopodobne, iż uda mu się załatwić, bym został profesorem zwyczajnym akademii duchownej. Jednak jednocześnie on sądzi – i myślę, że ma rację – że nie należy całkowicie przeprowadzać się do Warszawy, ponieważ nie wiadomo, jak się ułożą relacje i co następnie z tego wyniknie. Zresztą wynagrodzenie (450 marek) też będzie niewystarczające. On proponuje mi faktycznie dojeżdżać z Berlina,

<sup>31</sup> Tamże, Ф. 4, оп. 1, ед. xp. 5, л. 5.



ale tak, aby oficjalnie to wyglądało, że mieszkam w Warszawie. Według jego obliczeń, trzeba przyjeżdżać mniej więcej trzy razy do roku na 1½ miesiąca, przy czym za każdym razem można w połowie pobytu wracać na tydzień do Berlina<sup>32</sup>.

Dwa dni później, 29 lutego, Frank informował z Rygi, że już złożył podanie do Warszawy<sup>33</sup>, a 2 marca dodawał, że „teraz żyję nadzieją Warszawy”<sup>34</sup>. Również z Rygi, 3 marca 1928 r. wyrażał radość z otrzymanego listu od Arsienjewa, który zapewniał Franka, że już rozmawiał z metropolitą Dionizym i tamten zaakceptował warszawskie plany. Ponadto, „jeśli wierzyć Arsienjewowi, sprawie nadano bieg i jest realna możliwość, ponieważ istnieje realne zapotrzebowanie na mnie”<sup>35</sup>. Kolejne wspomnienia na temat „warszawskiej kombinacji”<sup>36</sup> czy „kombinacji Warszawy z Berlinem”<sup>37</sup> znajdujemy w listach z dnia 9 i 15 marca 1928 r., wysłanych odpowiednio z Tallina oraz Tartu. Pewne wątpliwości pojawiają się w Kownie (19 marca 1928), lecz Frank nadal był pełen optymizmu i coraz bardziej się skłaniał ku temu, by definitywnie osiąść w Polsce:

Jeżeli sprawa w Warszawie będzie załatwiona, to nie da się przez długi czas „kręcić” [*обурушничать*], czyli udawać dla Berlina, że mieszkam w Berlinie, a dla Warszawy – że mieszkam tam – zresztą ciężko jest wytrzymać takie życie w ciągłej rozłące więcej niż rok. Jeśli z Warszawą się powiedzie (już pisałem Tobie, że złożyłem podanie), a Arsienjew pisze, że metropolita mu sprzyja i skierował go do uniwersyteckiej komisji, która zarządza wyborami. Prawdopodobnie (jeśli wierzyć Arsienjewowi, mam szansę), to ostatecznie trzeba będzie, być może, na przyszłą wiosnę, z wszystkim przeprowadzić się do Warszawy. Tam również będzie ciężko na płaszczyźnie materialnej (jeżeli się straci wynagrodzenie berlińskie), ale bodaj nie ciężej niż z 600 markami w Berlinie<sup>38</sup>.

Jak widać, pod koniec lat 20. Warszawa wydawała się Frankowi bardziej atrakcyjna niż Berlin, gdzie w dosłownym sensie klepał biedę i nie miał zapewnionych godziwych warunków pracy. Jednak do realizacji warszawskich planów z bliżej nieznanymi powodami nie doszło. Trzeba dodać, że 21 listopada 1927 r., a więc w tym samym czasie, kiedy Frank rozważał możliwość pracy w Warszawie, filozof korespondował z Mikołajem Bierdiajewem, podejmując temat angażu na pełny etat w Instytucie św. Sergiusza w Paryżu. Charakterystyczne, że w jednym jego z listów padają słowa:

<sup>32</sup> Tamże, Ф. 4, оп. 1, ед. xp. 6, л. 3.

<sup>33</sup> Tamże, Ф. 4, оп. 1, ед. xp. 6, л. 2.

<sup>34</sup> Tamże, Ф. 4, оп. 1, ед. xp. 6, л. 6.

<sup>35</sup> Tamże, Ф. 4, оп. 1, ед. xp. 6, л. 7.

<sup>36</sup> Tamże, Ф. 4, оп. 1, ед. xp. 6, л. 13.

<sup>37</sup> Tamże, Ф. 4, оп. 1, ед. xp. 6, л. 17.

<sup>38</sup> Tamże, Ф. 4, оп. 1, ед. xp. 6, л. 21.

Przecież, obiektywnie rzecz biorąc, jestem potrzebny tu [w Rosyjskim Instytucie Naukowym w Berlinie – T.O.]. Aczkolwiek tu jest mało pracy, beze mnie tu wszystko natychmiast się skończy<sup>39</sup>.

Pozwala to przypuszczać, że filozof zrezygnował z przeprowadzki nie tylko z racji niepowodzeń warszawskiego projektu, ale także z poczucia obowiązku, który kazał mu zostać w Berlinie tak długo, jak to było możliwe.

Można tylko zgadywać, jak przebiegałaby twórczość Franka, gdyby pracował w Polsce... Znacznie później, już podczas Ósmego Międzynarodowego Kongresu Filozoficznego, który miał miejsce w Pradze w 1934 roku, rosyjski myśliciel pisał do żony (w liście od 4 września), że „odnowił znajomość z pewnym bardzo miłym polskim profesorem z Warszawy” i że zamierza opublikować jakiś tekst w jego czasopiśmie<sup>40</sup>. Przypuszczalnie Frank miał na myśli Władysława Tatarkiewicza, ówczesnego redaktora „Przeglądu Filozoficznego”, ponieważ w opublikowanym sprawozdaniu dotyczącym Kongresu wspominał o nim jako „sympatycznym filozofie sztuki”<sup>41</sup>. Niemniej jednak aż do lat 80. zeszłego stulecia jedynym znanym tekstem Franka, który się znalazł na łamach „Przeglądu Filozoficznego” i polskich czasopism w ogóle, było streszczenie jego referatu wygłoszonego podczas Drugiego Polskiego Zjazdu Filozoficznego. Nadszedł czas, by nieco bliżej zapoznać się z jego treścią.

### 3. Onto-gnoseologia Franka

Frank rozpoczął swoje warszawskie wystąpienie od słów Kanta, który nazwał „skandalem filozofii” to, „iż rzeczywiste istnienie świata zewnętrznego jest dotychczas przedmiotem ślepej wiary”<sup>42</sup>. Rosyjski filozof zgodził się, że zagadnienie rzeczywistości „jest częścią zagadnienia transcendentności przedmiotu”<sup>43</sup>, innymi słowy, kwestia ontologiczna dotycząca istnienia czegokolwiek jest

---

<sup>39</sup> „В Берлине Вы объективно нужнее”: С.Л. Франк и Н.А. Бердяев в 1927 г., dz. cyt., s. 65.

<sup>40</sup> Archiwum Biblioteki „Русское зарубежье”, Ф. 4, оп. 1, ед. хр. 11, л. 3.

<sup>41</sup> Zob. С.Л. Франк, *Философия и жизнь (Международный философский съезд в Праге)*, „Путь” 45 (1934), s. 75.

<sup>42</sup> S. Frank, *Zagadnienie rzeczywistości*, dz. cyt., s. 95. Por. I. Kant, *Krytyka czystego rozumu*, В XXXIX: „Bez względu na to, jak dalece idealizm może uchodzić za niewinny dla istotnych celów metafizyki (czym w rzeczywistości wcale nie jest), pozostaje zawsze skandalem filozofii i powszechnego rozumu ludzkiego, żebyśmy musieli przyjmować tylko na wiarę istnienie rzeczy poza nami (od których wszak otrzymujemy cały materiał dla naszego poznania, i to nawet dla naszego zmysłu wewnętrznego) i żebyśmy nie mogli przeciwstawić żadnego zadowalającego dowodu, jeżeli komuś przyjdzie na myśl powątpiewać o ich istnieniu”.

<sup>43</sup> S. Frank, *Zagadnienie rzeczywistości*, dz. cyt., s. 95.

ściśle związana z kwestią epistemologiczną. Warto nadmienić, że sam Frank na początku XX wieku przez jakiś czas fascynował się myślą neokantystów. Tak oto w 1904 r. w artykule pt. *O idealizmie krytycznym* odrzucał „filozofię rzeczywistości”, rozumiejąc przez nią zarówno metafizykę (która postuluje istnienie innej, wyższej sfery bytu), jak też pozytywizm (ufający jedynie świadectwu zmysłów i uznający z tego powodu wyłącznie sferę empiryczną). Jak pisał wówczas Frank, „wszyscy – metafizycy i pozytywiści znajdują się pod hipnozą bytu”<sup>44</sup>. Filozof dość szybko skorygował swoje poglądy. Jego wspomniana już praca magisterska (czyli, według dzisiejszej nomenklatury, doktorska) zatytułowana *Przedmiot wiedzy*, z 1915 r., stanowi najbardziej dojrzały owoc jego koncepcji epistemologicznej. Frank w niej wyraźnie polemizował z neokantyzmem, głosząc tezę, iż poznawać można tylko to, co istnieje *niezależnie i przed* aktem poznającego podmiotu. Warszawski referat nie jest niczym innym jak streszczeniem tej tezy. Jak podkreślał myśliciel w swym odczycie, „wiedza jest dostrzeżeniem tego, co nie zależy od żadnej wiedzy”<sup>45</sup>.

Zatem, w ujęciu Franka, epistemologia jest nie tylko związana, ale wręcz zależna od ontologii: pytanie o rzeczywistość wyprzedza pytanie o jej poznanie. Takie stanowisko, głoszące prymat ontologii nad gnoseologią, Frank określił mianem ontologizmu i uznał za cechę charakterystyczną całej rosyjskiej myśli religijnej<sup>46</sup>. Wynika ono z holistycznej koncepcji wszechjedności, głoszonej przez W. Sołowjowa i innych rosyjskich filozofów, nie wykluczając Franka, która zakłada integralny, organiczny związek wszystkich bez wyjątku bytów (łącznie z Bogiem), co umożliwia poznanie dowolnego przedmiotu przez podmiot. W swym referacie Frank ujął to w lakonicznym stwierdzeniu: „*Coś immanentnego jest do pomyślenia jedynie na gruncie czegoś transcendentnego*”<sup>47</sup>. To, co jest immanentne, tzn. bezpośrednio dane, istnieje dzięki uczestnictwu w transcendentnym przedmiocie, czyli absolucie, bycie pierwotnym gwarantującym także poznanie jednego immanentnego przedmiotu przez inny. Zdaniem Franka:

*To, czego jeszcze nie znamy, (...) da się objaśnić w jeden tyko sposób: ontologicznie, w naszym bycie jesteśmy związani, tworzymy jednię z tym, co dla naszej świadomości jest zewnętrzne, osiągalne od zewnątrz. Jednię tego, co istnieje, znamy niezależnie od wiedzy*

<sup>44</sup> S.L. Frank, *O критическом идеализме*, w: О. Назарова, *Онтологическое обоснование интуитивизма в философии С.Л. Франка*, Moskwa: Идея-Пресс 2003, s. 170. Zob. T. Obolovitch, *W stronę ontologizmu. Ewolucja twórcza Siemiona Franka*, „Estetyka i Krytyka” 3 (2012), s. 262.

<sup>45</sup> S. Frank, *Zagadnienie rzeczywistości*, dz. cyt., s. 96.

<sup>46</sup> Zob. С. Франк, *Русское мировоззрение*, пер. Г. Франко, w: С. Франк, *Духовные основы общества*, Moskwa: Республика 1992, s. 481; S.L. Frank, *Istota i wiodące motywy filozofii rosyjskiej*, przeł. E. Matuszczyk, w: L. Kiejzik (red.), *Niemarksistowska filozofia rosyjska. Antologia tekstów filozoficznych XIX i pierwszej połowy XX wieku*, cz. I, Łódź: Ibidem 2001, s. 39.

<sup>47</sup> S. Frank, *Zagadnienie rzeczywistości*, dz. cyt., s. 97.

o jej treści i przed tą wiedzą; jednia ta jest bowiem rdzennym podłożem naszego bytu. Ona nie jest w nas, lecz i nie na zewnątrz nas, *bowiem my w niej jesteśmy*. (...) Z bezwzględna i pierwotną pewnością dany nam jest byt w ogóle, wszechjednia; coś oddzielnego może być tylko na tle całości; podobnie wyspa zakłada istnienie morza<sup>48</sup>.

Frank był przekonany, że „Kant był u progu rozwiązania tego zagadnienia, kiedy pojęcie przedmiotu sprowadził do ostatecznej, najwyższej jedni; wykazał, że *być* – to oznacza należeć do pierwotnej wszechogarniającej jedni”<sup>49</sup>. Błąd Kanta – w opinii rosyjskiego myśliciela – polegał jedynie na tym, że traktował ową jednię czysto subiektywnie, podczas gdy Frank uważał ją za obiektywnie istniejącą *par excellence*. Idealizmowi subiektywnemu Frank zdecydowanie przeciwstawiał idealizm obiektywny:

Kant widział błędnie tę jednię w jedni transcendentalnej apercepcji, w jedni *świadomości*. (...) Wystarczy zrozumieć, że ta jednia jest nie jednią *świadomości*, lecz jednią *bytu*, czyli jednią absolutną, konstytuującą sam byt, aby otrzymać poprawne rozwiązanie zagadnienia<sup>50</sup>.

Analizowane przez Franka w warszawskim referacie pojęcie rzeczywistości, określone jako „pierwiastek transcendentny” lub część „tego pierwotnego bytu, którego oczywistość pochodzi stąd, że my sami doń należymy, jesteśmy nie do pomyślenia poza nim”<sup>51</sup>, będzie rozwinięte w jego kolejnych pracach, takich jak *Niepojęte. Ontologiczny wstęp do filozofii religii* (1939) oraz *Realność i człowiek. Metafizyka ludzkiego bytu* (1947–1956)<sup>52</sup>. W nich Frank jeszcze bardziej podkreśli zarówno transcendentny wymiar absolutu (*resp.* wszechjedności) jako całkowicie przekraczającego zarówno poszczególny byt empiryczny i ich całość, niepojętego, niewyraźnego, jak też wymiar immanentny, dzięki czemu absolut stanowi *ratio existendi* i *ratio cogitandi* świata. W ten sposób onto-gnoseologia Franka (a dokładniej, używając jego terminologii, ontologizm) staje się ściśle związana z koncepcją panenteizmu, która, zdaniem myśliciela, najpełniej oddaje chrześcijańskie przesłanie o nieustannej obecności transcendentnego Boga w świecie.

Niestety, publikacja odczytu Franka nie zawiera zapisu dyskusji. Filozof jedynie wspomniał w swym liście do żony o „ciekawych oponentach”. Pomimo braku bardziej dokładnych informacji dotyczących wystąpienia Franka,

<sup>48</sup> Tamże, s. 98.

<sup>49</sup> Tamże.

<sup>50</sup> Tamże. Por. С.Л. Франк, *Предмет знания. Об основах и пределах отвлеченного знания*, w: С. Франк, *Предмет знания. Душа человека*, Санкт-Петербург: Наука 1995, s. 155–156.

<sup>51</sup> Por. S. Frank, *Zagadnienie rzeczywistości*, dz. cyt., s. 99.

<sup>52</sup> Zob. В. Мирошниченко, Б. Чардыбон, *О выступлении С.Л. Франка на втором польском философском съезде (Варшава, 1927)*, „Философские науки” 4 (2013), s. 121.

jego obecność i głos na zjeździe w Warszawie stanowi pierwsze świadectwo żywego i odwzajemnionego zainteresowania twórczością rosyjskiego myśliciela w Polsce.

## Bibliografia

- X-e Sprawozdanie Warszawskiego Instytutu Filozoficznego od 20 czerwca 1925 do 12 czerwca 1926*, „Przegląd Filozoficzny”, t. 29, nr 3–4 (1927).
- Archiwum Biblioteki „Русское зарубежье”, Ф. 4, оп. 1.
- Archiwum K. Twardowskiego, Instytut Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego.
- Bakhmeteff Archive of Russian and East European History and Culture, Rare Book & Manuscript Library, S.L. Frank Papers, Box 9.
- Bierdiajew M. (1928a), *Metafizyczne zagadnienie wolności*, „Przegląd Filozoficzny”, t. 31, nr 1–2.
- Bierdiajew M. (1928b), *O charakterze filozofii rosyjskiej*, „Przegląd Filozoficzny”, t. 31, nr 1–2.
- Błachowski S. (1923), *Słowiański zjazd filozoficzny*, „Kurier Poznański”, 01.11.1923, s. 6.
- Błachowski S. (1925), *W sprawie słowiańskiego zjazdu filozoficznego*, „Kurier Poznański”, 29.05.1925.
- Błachowski S. (1924), *O słowiańskim zjeździe filozoficznym*, „Ruch Filozoficzny”, t. 8, Nr 9–10.
- Chamberlain L. (2006a), *Lenin's Private War: The Voyage of the Philosophy Steamer and the Exile of the Intelligentsia*, New York: St. Martin's Press.
- Chamberlain L. (2006b), *The Philosophy Steamer. Lenin and the Exile of the Intelligentsia*, London: Atlantic Books.
- Франк С.Л. (1915), *Предмет знания. Об основах и границах отвлеченного знания*, Петроград: Петроградский университет.
- Франк С.Л. (1917), *Душа человека. Опыт введения в философскую психологию*, Петроград: Петроградский университет.
- Франк С.Л. (1922), *Введение в философию в сжатом изложении*, Петроград: Академия.
- Frank S. (1928), *Zagadnienie rzeczywistości*, „Przegląd Filozoficzny”, t. 31, nr 1–2.
- Франк С.Л. (1934), *Философия и жизнь (Международный философский съезд в Праге)*, „Путь” 45.
- Франк С.Л. (1986), *Предсмертное. Воспоминания и мысли*, „Вестник Русского христианского движения”, nr 146.
- Франк С. (1992), *Русское мировоззрение*, пер. Г. Франко, w: С. Франк, *Духовные основы общества*, Москва: Республика.

- Франк С.Л. (1995), *Предмет знания. Об основах и пределах отвлеченного знания*, w: С. Франк, *Предмет знания. Душа человека*, Санкт-Петербург: Наука.
- Frank S.L. (2001), *Istota i wiodące motywy filozofii rosyjskiej*, przeł. E. Matuszczyk, w: L. Kiejzik (red.), *Niemarksistowska filozofia rosyjska. Antologia tekstów filozoficznych XIX i pierwszej połowy XX wieku*, cz. I, Łódź: Ibidem.
- Frank S.L. (2003), *О критическом идеализме*, w: О. Назарова, *Онтологическое обоснование интуитивизма в философии С.Л. Франка*, Москва: Идея-Пресс.
- Франк С.Л., Бердяев Н.А. (2016), „В Берлине Вы объективно нужнее»: С.Л. Франк и Н.А. Бердяев в 1927 г. Фрагмент из неизданной переписки, „Самопознание” 6.
- Glombik Cz. (1994), *Tomizm czasów nadziei. Słowiańskie kongresy tomistyczne. Praga 1932 – Poznań 1934*, Katowice: Śląsk.
- Hessen S. (1928a), *O stosunku fizyki Galileusza do poglądu na świat Arystotelesa*, „Przegląd Filozoficzny”, t. 31, nr 1–2.
- Hessen S. (1928b), *Rozwój fizyki Galileusza*, „Przegląd Filozoficzny”, t. 31, nr 1–2.
- Hessen S. (1928c), *Tragedia dobra w „Braciach Karamazow” Dostojewskiego*, „Przegląd Filozoficzny”, t. 31, nr 1–2.
- Jadczyk R. (1995), *Drugi Polski Zjazd Filozoficzny*, w: R. Jadczyk (red.), *Polskie Zjazdy Filozoficzne*, Toruń: Wydawnictwo UMK.
- Karczewski S. (1928), *Charakter różnicujący znaków mowy*, „Przegląd Filozoficzny”, t. 31, nr 1–2.
- Łapszyn I. (1928), *Intuicja w twórczości naukowej, technicznej i filozoficznej*, „Przegląd Filozoficzny”, t. 31, nr 1–2.
- Łoskij M. (1928), *Warunki możliwości ewolucji*, „Przegląd Filozoficzny”, t. 31, nr 1–2.
- Мирошниченко В., Чардыбон Б. (2013), *О выступлении С.Л. Франка на втором польском философском съезде (Варшава, 1927)*, „Философские науки” 4.
- Obolevitch T. (2012), *W stronę ontologizmu. Ewolucja twórcza Siemiona Franka*, „Estetyka i Krytyka” 3.
- Оболевич Т. (2015), *Участие русских философов во Втором польском философском конгрессе (1927)*, „Философский журнал” 2.
- Оболевич Т. (2016), *Николай Онуфриевич Лосский в Польше*, w: В.П. Филатов (ред.), *Николай Онуфриевич Лосский*, Москва: РОССПЭН.
- Оболевич Т. (2017), *Семен Франк. Штрихи к портрету философа*, Москва: Издательство ББИ.
- Szałata K. (2009–2010), *Obraz filozofii polskiej na kongresach i zjazdach Dwudziestolecia Międzywojennego*, „Rocznik Historii Filozofii Polskiej” 2–3.
- Шалимов П. (1997), *Лосский Н.О., Письма к С.Л. Франку и Т.С. Франк (1925, 1945–1950)*, w: М.А. Колеров (ред.), *Исследования по истории русской мысли. Ежегодник за 1997 год*, Санкт-Петербург: Алетейя 1997.

## Streszczenie

W artykule zostały przedstawione okoliczności uczestnictwa Siemiona Franka w II Polskim Zjeździe Filozoficznym. Najpierw nakreślono prehistorię zjazdu i pomysł zaproszenia na niego myślicieli z krajów słowiańskich, w tym rosyjskich filozofów emigracyjnych. W dalszej części, bazując na listach Franka do żony, ukazano niektóre mało znane szczegóły dotyczące pobytu rosyjskiego filozofa w stolicy Polski, jak też plany jego zatrudnienia w Warszawie, do których realizacji nie doszło. Zaprezentowano też najważniejsze tezy warszawskiego referatu Franka pt. *Zagadnienie rzeczywistości*.